Witraż szpitalny prześwietlony strumieniem cierpienia

Zostałem poproszony o wyrażenie mojej opinii na temat materiału, przygotowanego do monograficznego wydania z okazji 195-lecia SKPP. Przygotowana do oceny i druku monografia stanowi zbiór wywiadów, jakich studentom pierwszego roku studiów medycznych udzielili lekarze, najczęściej już w wieku emerytalnym, którzy ostatnie dziesięciolecia swej pracy zawodowej poświęcili chorym szpitala-jubilata. Krótko rozważałem, czy wolno mi podjąć się oceny monografii Szpitala, w którym spędziłem 11 lat mojej pracy lekarza dawno temu i okres ten oceniam jako jeden z lepszych w moim życiu zawodowym, a ponadto miałem przyjemność osobiście spotkać wszystkie lekarskie znakomitości, związane ze Szpitalem *Przemienienia Pańskiego*, które udzieliły wywiadów do przygotowywanego opracowania.

Musiałem odpowiedzieć sobie na dwa pytania. Pierwsze: czy moja znajomość osób, które spotykałem jako student medycyny, a potem już lekarz w ich pracy, oraz znajomość szpitala-jubilata, który zapamiętałem w jego kondycji z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, pozwolą na wystarczająco bezstronną ocenę zbioru jubileuszowych wspomnień. Po drugie: czy wolno oceniać osobiste odniesienia do przeszłości innych osób, nawet, jeśli jest się przekonanym, że się je poznało i czy subiektywność refleksji autorów wspomnień umniejsza poznawczą wartość omawianego opracowania.

Mimo pewnych wątpliwości, podjąłem się oceny przygotowanej już monografii, uważając, że moja znajomość szpitala-jubilata i wspominających go lekarzy nie jest już tak świeża, by być stronniczym, a nie jest jeszcze tak wyblakła, by nie rozpoznać, na ile wspomnienia oddają cechy osobowości i sposób widzenia świata i medycyny tych, którzy dzielą się swoimi wspomnieniami.

Kształt dzieła przygotowanego na jubileusz 195-lecia Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego* w Poznaniu, jest oryginalny. Podstawą monografii są wywiady, przeprowadzone przez zaczynających studia medyczne w Poznaniu studentów z 15 wybitnymi lekarzami różnych specjalności, głównie kierowników klinik szpitala,

którzy stosunkowo od niedawna przeszli na emeryturę. Inni studenci innym rozmówcom dawali ten sam zestaw pytań. Pytania dotyczyły motywów obrania medycyny za drogę życia zawodowego, o mistrzów, którzy wpływali na kształtowanie się postawy wobec chorych i środowiska, o osoby zapamiętane w szpitalu, o blaski i cienie własnej kariery zawodowej, o najważniejsze wnioski o pracy w szpitalu i współczesnej medycynie. Wywiady kończyła prośba studentów pierwszego roku studiów medycznych o poradę, czym powinni się kierować, by stać się dobrym lekarzem. Wywiadu, bardzo poruszającego, udzieliła także pielęgniarka naczelna szpitala, a w jej wypowiedzi, jak gorzki wyrzut sumienia, pojawił się obraz ludzi starych, słabych i chorych, odrzucanych nawet przez najbliższych. Piękny literacko i bogaty w informacje ogólne o szpitalu wstęp i krótkie, choć sięgające wieków średnich kalendarium, lokalizują piętnaście osobistych ocen i wspomnień na osi czasu, na której trwanie szpitala zajmuje 195 ostatnich lat.

W naszej cywilizacji zachodniej, oswojonej z układem dziesiętnym, dziesięciolecia i stulecia istnienia kogoś lub czegoś, stanowią okazję do radości z przetrwania okresu stanowiącego wielokrotność dziesięciu lat. Poznański Szpital Kliniczny *Przemienienia Pańskiego*, ukończył sto lat swego istnienia dość dawno temu, a do jubileuszu dwustulecia brakuje mu jeszcze pięć lat. Co będzie za pięć lat – nie wiemy. Może będzie jeszcze piękniejszy jubileusz i jeszcze piękniejsza monografia pamiątkowa? Rok 2018 jest jednak rokiem, w którym cieszymy się setną rocznicą odzyskania niepodległości. Polska niepodległość utraciła i Polska niepodległość odzyskała, bo choć zniewolona, trwała dzięki Polakom, którzy nie tracili wiary, nie tracili godności, nie tracili ducha. Z lekcjami religii katolickiej polskie dzieci uczyły się ojczystego języka. W szpitalach zakładanych przez zgromadzenia zakonne mogli liczyć na pomoc ludzie biedni i w szpitalach kształciły się kadry medyczne. Kształcili się Polacy w swojej więzionej ojczyźnie, ale kształcili się też w innych, znakomitych uczelniach europejskich. Ze szpitalem *Przemienienia Pańskiego* związany był dr Karol Marcinkowski, gdy o Polsce jeszcze marzono. Związany z nim był też prof. Antoni Jurasz, który energicznie zajmował się medycyną i kształceniem medycznym wtedy, gdy marzenia o wolnej Polsce starali się zniszczyć Hitler i Stalin. Dobrze więc, że powstaje monografia o wyjątkowym szpitalu w wyjątkowym czasie.

Z dużą ciekawością i uwagą przeczytałem wszystkie wywiady. Ich bogactwem jest przede wszystkim osobisty charakter. Każdy z odpytywanych przez studentów autorytet lekarski w swojej specjalności określał to, co mu się zdawało być najważniejsze w jego życiu zawodowym. Jednym, największą satysfakcję sprawiały osiągnięcia organizacyjne, innym bogate kontakty zagraniczne, innym możliwość zbierania najlepszych doświadczeń u różnych wybitnych nauczycieli. Kiedy czytałem odpowiedzi lekarzy na pytania studentów medycyny, widziałem przed sobą odpowiadającego. Styl wypowiedzi pasował do obrazu osobowości, jaką zapamiętałem z dawnych kontaktów zawodowych. Wszystkie wypowiedzi przekonująco świadczyły o postawie, zainteresowaniach i szczerej chęci odpowiadającego, by mówić o tym, co samemu pod koniec kariery zawodowej uważa się za najważniejsze w życiu lekarza.

O szpitalu wiele mogliby powiedzieć leczeni w nim chorzy, którzy wyzdrowieli, ku radości własnej, rodzin i wszystkich ich leczących. Jeszcze więcej mogliby pewnie powiedzieć o szpitalu chorzy, którzy w nim zmarli, ale nie mają już tej możliwości. Mimo to zawsze pozostawiają nam pytanie, czy zrobiliśmy dla nich wszystko, co mogliśmy.

Po zapoznaniu się z całością monografii jubileuszowej, opartej na wspomnieniach najwybitniejszych lekarzy Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego* w Poznaniu, którzy przez co najmniej 15 ostatnich lat, a na 5 lat przed jubileuszem dwustulecia szpitala, pełnili w nim obowiązki kierowników jednostek, uważam, że stanowi ona cenne źródło wiedzy o zmianach zachodzących w polskim szpitalnictwie na przełomie XX i XXI wieku. Jest to spojrzenie jednostronne, ograniczone do oceny tych, którzy są w szpitalu dla chorych i sami chorzy w omawianym opracowaniu widoczni są jedynie w tle wypowiedzi. Same wypowiedzi dotyczą głównie możliwości doskonalenia lekarskiego oraz warunków do jak najlepszego leczenia chorych. Wypowiedzi są zróżnicowane nie tylko ze względu na fragment medycyny, którym zajmował się wspominający, ale też ze względu, jak można się tego domyśleć z zabarwienia emocjonalnego wypowiedzi, na aktualną sytuację życiową lekarza wspominającego swą przeszłość.

Monografia jubileuszowa z okazji 195 lat istnienia Szpitala *Przemienienia Pańskiego* w Poznaniu przypomina kolorowy witraż, którego ramę stanowi działalność lekarska w określonym miejscu, a kształt i kolor szkiełek, które przepuszczają to samo światło, do jakiego można porównać strumień cierpienia i poszukiwania nadziei przez chorych, zależy od samych szkiełek, a więc od tego, jak poszczególne szkiełka są dostosowane do przepuszczania światła. Witraż zapisanych w monografii wspomnień i ocen lekarzy nadających wyjątkowość szpitalowi-jubilatowi, jest jak prawdziwy witraż w galerii sztuki – piękny i niezmienny. Jest chwilowym odbiciem stanu szpitala i tego, co się w nim dzieje w lusterkach pamięci jego współtwórców, działających na przełomie wieków.

Uważam, że oceniana tu monografia z okazji jubileuszu 195-lecia Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego* w Poznaniu w pełni zasługuje na wydanie i stanowić będzie cenne źródło poznawcze w badaniach nad filozofią medycyny i organizacją systemów ochrony zdrowia. Ponieważ wypowiadały się osoby w pełni swych lat, zebrany materiał może mieć charakter niepowtarzalny, chociaż wypada życzyć autorom wspomnień, by mieli okazję wypowiedzieć się jeszcze raz o swoich poglądach na medycynę za 5 lat, gdy zasłużony szpital obchodzić będzie jubileusz 200-lecia.

Prof. dr hab. n. med. Leon Drobnik

Poznań, dnia 7 września 2018 r.

Tradycje poznańskich szkół lekarskich

Najlepszym źródłem informacji o szpitalu, jego historii, sukcesach i niepowodzeniach, a przede wszystkim o ludziach będących jego sercem i duszą, są ukierunkowane wywiady z seniorami, wieloletnimi zaangażowanymi pracownikami.

Szpital Kliniczny *Przemienienia Pańskiego* należy od wielu lat do wiodących jednostek Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego.

Zawarte w publikacji wywiady ujmują wszystkie aspekty życia szpitala klinicznego, a wskazywane w wywiadach z nestorami znakomite sylwetki profesorów m.in.: Kwaśniewskiego, Piskorza, Kwaskowskiego pozwolą wielu jeszcze żyjącym absolwentom wspomnieć ich Mistrzów. Obecnym absolwentom publikacja ta z pewnością przybliży świetne tradycje poznańskich uniwersyteckich szkół chirurgicznych, internistycznych czy też okulistycznej.

Ta wspomnieniowa publikacja wpisuje się w sposób naturalny w jubileusz 100-lecia Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego.

Uważam, że idea uczczenia 195 rocznicy istnienia Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego* publikacją wywiadów z nestorami, należy do najlepszych zamierzeń jubileuszowych.

Prof. dr hab. Andrzej Obrębowski

Poznań, dnia 7 września 2018 r.